

**Paweł  
Każmierczak**

**Klub  
Inteligencji  
Katolickiej  
w Krakowie  
w latach 1956-1989**

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna IGNATIANUM  
Wydawnictwo WAM  
Kraków 2009

© **Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, 2009**  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 012 62 93 420 • fax 012 42 30 038  
wydawnictwo@ignatianum.edu.pl  
**<http://www.ignatianum.edu.pl>**

Publikacja dofinansowana ze środków przeznaczonych na działalność  
statutową Wydziału Pedagogicznego WSFP „Ignatianum” w Krakowie  
w 2009 r.

*Recenzent*

prof. dr hab. Ryszard Terlecki

*Redakcja*

Ewa Wieczorek

*Projekt okładki*

Andrzej Sochacki

*Skład, łamanie*

Marta Majewska

ISBN 978-83-7614-096-4 (Ignatianum)

ISBN 978-83-7505-492-7 (WAM)

## **WYDAWNICTWO WAM**

ul. Kopernika 26 • 31-501 KRAKÓW

tel. 012 62 93 200 • fax 012 42 95 003

e-mail: [wam@wydawnictwowam.pl](mailto:wam@wydawnictwowam.pl)

## **DZIAŁ HANDLOWY**

tel. 012 62 93 254-256 • fax 012 43 03 210

e-mail: [handel@wydawnictwowam.pl](mailto:handel@wydawnictwowam.pl)

## **Zapraszamy do naszej KSIĘGARNI INTERNETOWEJ**

<http://WydawnictwoWam.pl>,

tel. 012 62 93 260, 012 62 93 446-447 • fax 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM • ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>1. Fenomen Klubów Inteligencji Katolickiej w PRL-u</b> .....	13
1.1. Powstanie Klubów Inteligencji Katolickiej .....	13
1.2. Rola warszawskiego KIK-u w ruchu klubowym .....	18
1.3. Powstanie KIK-u w Krakowie .....	20
<b>2. Ramy organizacyjne krakowskiego KIK-u</b> .....	23
2.1. Prezesi Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie .....	23
2.2. Członkowie Klubu .....	29
2.3. Kwestia lokalu klubowego .....	34
2.4. Cele i formy pracy Klubu .....	41
<b>3. Zebrania ogólne</b> .....	69
3.1. Zebrania ogólne w czasie prezesury Mariana Plezi 1958-1961 .....	69
3.2. Zebrania ogólne w okresie prezesury Stanisława Stommy (1961-1964) .....	75
3.3. Zebrania ogólne w okresie pierwszej prezesury Stefana Wilkanowicza (1964-1970) .....	81
3.4. Zebrania ogólne w okresie prezesury Tadeusza Myślika (1970-1974) .....	92
3.5. Zebrania otwarte w okresie drugiej prezesury Stefana Wilkanowicza (1974-1978) .....	97
3.6. Zebrania ogólne w okresie prezesury Andrzeja Potockiego (od 1978) .....	106
<b>4. Działalność sekcji klubowych</b> .....	125
4.1. Zespół/Sekcja Wiedzy Religijnej .....	127
4.2. Sekcja Pedagogiczna .....	135

4.3. Sekcja Filozoficzna .....	140
4.4. Sekcja Rozrywkowa (Młodzieżowa) .....	144
4.5. Nieformalna obecność młodzieży w KIK-u .....	150
4.6. Sekcja Towarzysko-Imprezowa .....	154
4.7. Sekcja Turystyczno-Krajoznawcza .....	158
4.8. Sekcja Literacka (Literacko-Teatralna) .....	163
4.9. Sekcja Literacko-Teatralna i miesięcznik mówiony „NaGłos” .....	164
4.10. Sekcja Muzyczna .....	169
4.11. Sekcja Zagadnień Współczesności/Cywilizacji Współczesnej .....	171
4.12. Sekcja Pomocy Koleżeńskiej .....	175
4.13. Sekcja Ekonomiczna (Ekonomiczno-Społeczna) .....	175
4.14. Sekcja Kultury .....	176
4.15. Sekcja Towarzysko-Dyskusyjna i Koło Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich przy KIK-u .....	204
4.16. Sekcja Opieki (Pomocy) Społecznej .....	205
4.17. Chór „Organum” .....	210
4.18. Seminarium publicystyczno-prelegentkie .....	214
4.19. Sekcja Misyjna .....	216
4.20. Grupa młodych .....	218
4.21. Sekcja Wychowania Społecznego .....	219
4.22. Zespół Żywego Słowa „Effata” .....	220
4.23. Sekcja Rodzin .....	222
4.24. Sekcja Miłośników Krakowa (i Ziemi Krakowskiej) ...	234
4.25. Sekcja Liturgiczna .....	237
4.26. Sekcja Języków Obcych .....	237
4.27. Sekcja Esperantystów .....	240
4.28. Sekcja Lekarska .....	243
4.29. Sekcja Humanistyczna .....	246
4.30. Sekcja Apostolstwa Społecznego .....	247
4.31. Sekcja Sztuki .....	248
4.32. Sekcja Prawnicza .....	249
4.33. Sekcja Programowa .....	249
<b>5. Relacje krakowskiego KIK-u z hierarchią kościelną .....</b>	<b>251</b>
5.1. Relacje z arcybiskupem Eugeniuszem Baziakiem .....	251
5.2. Relacje z biskupem i kardynałem Karolem Wojtyłą, później papieżem Janem Pawłem II .....	252

---

5.3. Relacje z biskupem Julianem Groblickim .....	261
5.4. Relacje z ks. prymasem Stefanem Wyszyńskim .....	262
5.5. Relacje z ks. kardynałem Franciszkiem Macharskim .....	265
5.6. Miejsce duchownych w życiu Klubu .....	267
<b>6. Kontakty i współpraca krakowskiego KIK-u z pozostałymi Klubami i innymi instytucjami katolickimi .....</b>	<b>271</b>
6.1. „Tygodnik Powszechny” .....	271
6.2. Miesięcznik „Znak” .....	280
6.3. Koło poselskie „Znak” .....	281
6.4. Współpraca międzyklubowa .....	283
6.5. Relacje z Klubami Polski południowej .....	297
6.6. Kontakty z innymi instytucjami katolickimi .....	299
6.7. Udział osób związanych z KIK-iem w pracach Synodu Krakowskiego .....	304
6.8. Udział członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Tygodniach Kultury Chrześcijańskiej .....	314
6.9. Kontakty ekumeniczne .....	319
<b>7. Kontakty międzynarodowe krakowskiego KIK-u .....</b>	<b>321</b>
7.1. Związki z katolicyzmem zachodnioeuropejskim .....	323
7.2. Udział w gremiach międzynarodowych .....	335
7.3. Inspiracje soborowe .....	340
7.4. Działalność Sekcji Esperanto, Sekcji Języków Obcych i Sekcji Misyjnej .....	341
7.5. Podsumowanie .....	342
<b>8. KIK a władze komunistyczne: pomiędzy opozycyjnością a przystosowaniem .....</b>	<b>345</b>
8.1. Represje natury administracyjnej .....	345
8.2. Dwutorowość postaw w Klubie .....	350
8.3. W stronę opozycji .....	357
8.4. KIK a pierwsza „Solidarność” .....	360
8.5. Przełom roku 1989 .....	365
<b>9. Dezintegrycyjna działalność SB wobec krakowskiego KIK-u w dokumentach bezpieki .....</b>	<b>371</b>
9.1. Sprawy ewidencyjno-obszernicze .....	374
9.2. Inni członkowie KIK-u w doniesieniach agenturalnych .....	399
9.3. Tajni współpracownicy SB w KIK-u .....	406

9.4. Kandydaci na tajnych współpracowników .....	448
9.5. Kontakty władz Klubu z aparatem bezpieczeństwa i Wydziałem ds. Wyznań .....	463
<b>Zakończenie</b> .....	467
<b>Aneks: Skład Zarządów Klubu wybranych na kolejnych Walnych Zebraniach</b> .....	469
<b>Bibliografia</b> .....	475
<b>Summary</b> .....	485

## Wstęp

Powstanie Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce popaździernikowej było ewenementem na skalę całego bloku sowieckiego. Pojawiła się instytucja unikalna, mająca szczególną rolę do spełnienia w czasach, w których wolność zgromadzeń i wypowiedzi była ściśle reglamentowana. KIK-i, w tym środowisko krakowskie, stały się później ważną ostoją instytucjonalną rodzącej się opozycji, która przygotowała przełom roku 1989. Dzisiaj, kiedy obchodzimy dwudziestolecie upadku komunizmu w Polsce, warto przypomnieć dzieje krakowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, który również miał w tym swój udział.

Przygotowując niniejszą pracę, korzystałem z materiałów archiwalnych Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie, Krakowskiej Kurii Metropolitalnej, Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowego w Krakowie oraz Archiwum Jerzego Turowicza, mieszczącego się obecnie w Goszycach.

Podstawowym materiałem źródłowym, z którego korzystałem, przygotowując to opracowanie, były dokumenty archiwalne krakowskiego KIK-u, zwłaszcza protokoły z dorocznych Walnych Zebrań członków Klubu, poczynwszy od roku 1958, sprawozdania z posiedzeń Prezydium Zarządu oraz z posiedzeń Zarządu, programy klubowe, sprawozdania z działalności sekcji.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie zawiera m.in. informacje na temat relacji kard. Karola Wojtyły z krakowskim KIK-iem, jak również na temat Tygodni Kultury Chrześcijańskiej, w których krakowski KIK brał czynny udział.

Niemożliwym do pominięcia, choć budzącym kontrowersje, źródłem wiedzy są materiały operacyjne SB dotyczące penetracji środowiska KIK-u, zgromadzone w krakowskim (a także warszawskim) oddziale Instytutu Pamięci Narodowej. Odsłaniają one trudną prawdę o uwikłaniu niektórych osób we współpracę z bezpieką,

a równocześnie zawierają wiele informacji o życiu Klubu, w tym wiele świadectw odwagi i bezinteresowności członków Klubu w obliczu presji, jakiej poddawane były środowiska katolickie. Uzupełniają one naszą wiedzę o funkcjonowaniu Klubu, ponieważ ze względu na interwencje władz państwowych w życie Klubu nie wszystkie przejawy działalności np. sekcji młodzieżowych były protokołowane. Szczególny charakter tych dokumentów wynika z faktu, że tworzono i gromadzono je po to, aby kontrolować i niszczyć osoby, których dotyczyły. Dokumentacja ta została już w dużym stopniu opracowana w książce Cecylii Kutty „Działacze” i „Pismaki”. *Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957-1989* (praca w druku).

W Archiwum Państwowym zapoznałem się z dokumentami wytworzonymi przez lokalne organy PZPR-u oraz lokalne władze państwowe. Zawierają one sprawozdania i analizy dotyczące działalności stowarzyszeń katolików świeckich.

Natomiast Archiwum Jerzego Turowicza to przede wszystkim niezwykle obfita korespondencja, której adresatem był redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”. Niektóre listy są również istotnym źródłem informacji na temat życia krakowskiego KIK-u.

Poza studium literatury przedmiotu i kwerendami archiwalnymi ważnym dla powstania tej pracy źródłem były wywiady z byłymi i obecnymi członkami krakowskiego KIK-u. Swoimi wspomnieniami o relacjach ówczesnego kard. Karola Wojtyły ze środowiskiem KIK-u podzielił się ze mną ks. kard. Stanisław Dziwisz. Za udzielone wywiady dziękuję także (w kolejności alfabetycznej): prof. Jerzemu Brzozowskiemu, Barbarze Filek, red. Józefie Hennelowej, Halinie Hubickiej, dr. Bronisławowi Majowi, Adamowi Markowskiemu, Ewie Markowskiej, dr. hab. Jackowi Międzobrodzkiemu, Marcie Paluch, prof. Janowi Prokopowi, Januszowi Renke, dr. Ryszardowi J. Rudzińskiemu, Annie Sieniawskiej, Tadeuszowi Skibie, red. Stefanowi Wilkanowiczowi, red. Henrykowi Woźniakowskiemu, prof. Romanowi Zawadzkiemu.

Szczególne podziękowania chciałbym złożyć ks. prof. Ludwikowi Grzebieniowi SJ, Rektorowi Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”, za zachętę do badania krakowskiego środowiska „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego”, prof. Ryszardowi Terleckiemu za recenzję i cenne konsultacje w trakcie pisania, wiceprezes Klubu Annie Sieprawskiej za wszelkie przekazane



informacje i kontakty, prezesowi Klubu Zbigniewowi Mortkowi i sekretarz Ewie Markowskiej za udostępnienie archiwów KIK-u. Dziękuję również za konsultacje pracownikom krakowskiego oddziału IPN-u, Romanowi Graczykowi i dr. Cecylii Kucie, badającym inwigilację krakowskiego środowiska inteligencji katolickiej przez SB.



# Fenomen Klubów Inteligencji Katolickiej w PRL-u

## Powstanie Klubów Inteligencji Katolickiej 1.1.

Zaistnienie Klubów Inteligencji Katolickiej w obrębie ruchu „Znak” było jednym z przejawów odwilży październikowej i wyrazem nadziei środowisk katolickich na demokratyzację życia w kraju. Według Stefana Wilkanowicza sugestia, by rozpocząć starania o założenie formalnej organizacji wypłynęła od Władysława Bienkowskiego, „odwilżowego” działacza partyjnego, ówczesnego dyrektora Biblioteki Narodowej i późniejszego Ministra Oświaty, który później stał się krytykiem PZPR-u, współpracownikiem KOR-u i TKN-u. „On wymyślił, że najłatwiej to przejdzie klub. Taki był jego pomysł i on pomógł potem w jego realizacji – w uzyskaniu zgody Gomułki”<sup>1</sup>.

Dnia 23 października 1956 roku środowisko „Tygodnika Powszechnego” wraz z grupą zaprzyjaźnionych intelektualistów z Warszawy i KUL-u opublikowało w „Życiu Warszawy” deklarację wyrażającą zdecydowane poparcie dla Władysława Gomułki. Chodziło o wyraźne odcięcie się od stowarzyszenia PAX, które wystąpiło przeciwko zainicjowanym przez niego reformom. Tego samego dnia został założony Ogólnopolski Klub Postępowej Inteligencji Katolickiej w Warszawie (OKPIK), który wkrótce stał się

---

<sup>1</sup> Wywiad ze Stefanem Wilkanowiczem, 26 stycznia 2009.

głównym ośrodkiem rodzącego się katolickiego ruchu klubowego. Wśród członków założycieli byli reprezentanci krakowskiego środowiska „Tygodnika Powszechnego” i „Znaku” (Antoni Gołubiew, Hanna Malewska, Stanisław Stomma, Jerzy Turowicz, Jerzy Zawieyski) oraz działacze Frondy, którzy opuścili PAX w roku 1955 (Stefan Bakinowski, Rudolf Buchała, Zygmunt Drozdek, Tadeusz Mazowiecki, Tadeusz Myślik, Ignacy Rutkiewicz i Janusz Zabłocki). Na prezesa wybrano Jerzego Zawieyskiego, na jego zastępców Irenę Sławińską z KUL-u i Jerzego Turowicza, zaś na sekretarzy Wacława Auleytnera, Zygmunta Kubiaka, Tadeusza Mazowieckiego i Zygmunta Skórzyńskiego<sup>2</sup>. Podczas zebrania założycielskiego przyjęto oświadczenie następującej treści:

„W obliczu wielkich nowych zadań stojących przed całym narodem postanowiliśmy założyć Ogólnopolski Klub Postępowej Inteligencji Katolickiej. Pragniemy ze swej strony jak najwydatniej przyczynić się do dalszej konsolidacji społeczeństwa dla jak najbardziej wydajnej pracy na polu gospodarczym i kulturalnym. Najogólniej nasze wspólne założenia określają następujące wytyczne:

1. Mamy pełne zaufanie do obecnego politycznego kierownictwa narodu polskiego, do programu zarysowanego na VIII Plenum przez Władysława Gomułkę.
2. Uważamy, że podstawę polskiej polityki zagranicznej stanowi Sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, oparty o zasady suwerenności i równości.
3. Po wielkich dniach przełomu związanych z obradami VIII Plenum obecnie potrzebny jest spokój i praca nad rozwojem kraju i dalsza demokratyzacja życia społecznego. Tylko wytrwała i wytężona praca potrafi pokonać wielkie trudności stojące przed narodem. Do wykonania tych zadań potrzebna jest mobilizacja moralna całego społeczeństwa. Pragniemy dołożyć wszystkich sił, aby pomóc w wytworzeniu atmosfery ofiarności dyscypliny i spokoju.
4. Uważamy, że Front Narodowy powinien stanowić realne ramy konsolidacji społecznej ludzi różnych przekonań, którzy stoją na gruncie postępu społecznego i demokratyzacji, przeciwstawiają

<sup>2</sup>A. Friszke, *Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL*, Warszawa 2002, s. 6; A. Micewski, *Współrzędzić czy nie kłamać? Pax i Znak w Polsce 1945-1976*, Paryż 1978, s. 177-178.

się zdecydowanie zniekształceniom stalinizmu i pragną uczciwie i szczerze pracować w dziele odrodzenia i rozwoju Polski Ludowej zgodnie z wytycznymi VIII Plenum KC PZPR.

W tej myśli zgłaszamy się do organizacji Frontu Narodowego. Rozumiemy, że hasło demokracji stanowi wezwanie wszystkich ludzi w Polsce do pracy i do wspólnej twórczości. W poczuciu powagi chwili i wspólnej odpowiedzialności wszystkich Polaków za losy kraju, stwierdzamy swoją gotowość służby wspólnej sprawie<sup>3</sup>.

Deklaracja powyższa zawiera nadmiernie entuzjastyczną ocenę intencji i działalności ówczesnych władz, co zresztą wraz z upływem czasu stawało się coraz bardziej widoczne. Założyciele OKPIK-u uważali jednak, że należy włączyć się w ruch destalinizacji w opozycji do kierunku prezentowanego przez stowarzyszenie PAX. Uznano więc za usprawiedliwione poparcie kierownictwa PZPR-u. Stefan Kisielewski sądził wówczas, że październikowa odwilż jest szansą dla Polski. Jedyną drogą do demokracji życia w kraju było według niego wzięcie udziału w przekształcaniu komunizmu. W związku z tym uważał, że katolicy powinni wspierać tendencje reformatorskie wewnątrz obozu komunistycznego<sup>4</sup>. Według Stefana Wilkanowicza najważniejszym sygnałem dla środowiska katolików świeckich było to, że kardynał Wyszyński po wypuszczeniu z Komańczy wziął udział w głosowaniu. Uważano, że w związku z tym należy poprzeć Gomułkę i że jest szansa, że coś z tego wyniknie. „Okazało się, że dosyć szybko Gomułka powrócił do starej linii i zaczęło się przykręcanie śruby na nowo, ale mimo wszystko dało to pewien oddech i pewne możliwości. Pewne zdobycze pozostały. Kluby Inteligencji Katolickiej, »Tygodnik Powszechny«, »Znak« – to zostało. Z trudnościami, z ograniczeniami, z wszystkimi komplikacjami, ale zostało i mogło dalej działać. Dlatego, jak się potem znowu otworzyła możliwość, to było do czego nawiązywać<sup>5</sup>».

Tworzenie Klubów Inteligencji Katolickiej można również interpretować jako budowanie zaplecza społecznego dla powstającego koła poselskiego „Znak”<sup>6</sup>. KIK-i byłyby, wedle tej interpretacji,

<sup>3</sup> Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie,teczka OKPIK, mps, kopia; Cyt. za: A. Friszke, *Koło Posłów „Znak”...*, dz. cyt., s. 157-158.

<sup>4</sup> Tamże, s. 7.

<sup>5</sup> Wywiad ze Stefanem Wilkanowiczem, 26 stycznia 2009.

<sup>6</sup> Wywiad z prof. Romanem Zawadzkiem, 18 maja 2007.

przybudówką potrzebną katolickim politykom dla zapewnienia sobie poparcia wyborców.

Z dystansem, przynajmniej początkowo, podchodzili do środowiska KIK-ów i prezentowanego przez nich projektu zaangażowania społecznego dawni działacze Stronnictwa Pracy<sup>7</sup>. Konstanty Turowski, były członek władz „Odrodzenia”, współzałożyciel „Tygodnika Powszechnego”, jeden z sekretarzy Stronnictwa Pracy, więziony w latach 1948-1956, współzałożyciel Klubu Inteligencji Katolickiej w Lublinie uważał jednak, że katolicka praca formacyjna powinna być wielotorowa i obejmować KIK-i, nieformalne spotkania w grupach katolików, spotkania byłych odrodzeniowców, pracę na terenie parafii, a także wygłaszanie referatów przez przedstawicieli inteligencji. 8 stycznia 1958 zorganizował u ks. Ferdynanda Machaya tajne spotkanie „zespołu koncepcyjnego”, na którym miano omawiać możliwość pracy ośrodka KUL-u i KIK-u na terenie Krakowa<sup>8</sup>.

W maju 1957 roku, jak wynika z informacji przekazanej kierownictwu partii przez MSW, istniało około 100 Klubów katolickich<sup>9</sup>. Aby uzyskać osobowość prawną, wszystkie one musiały jeszcze zostać zarejestrowane przy Froncie Narodowym. Ostatecznie osobowość prawną uzyskało tylko pięć Klubów: warszawski, krakowski, wrocławski, toruński i poznański. Andrzej Friszke, historyk związany z warszawskim KIK-iem, biorąc pod uwagę te liczby, ocenia, że niezarejestrowanie OKPIK-u jako organizacji ogólnopolskiej było dużym błędem, ponieważ bardzo utrudniło lokalnym działaczom Klubów pokonywanie oporu terenowych organizacji partyjnych<sup>10</sup>.

Poszczególne Kluby były autonomiczne, ale istniała między nimi bliskość środowiskowa, ideowa. Podejmowano także próby porozumień programowych, organizowano wspólne sesje i wyjazdy np. do ośrodka klubowego w Pewli.

W latach sześćdziesiątych Kluby włączyły się w dyskusję nad zagadnieniami soborowymi i podejmowały próby zaszczepienia tych

<sup>7</sup> R. Bender, *Geneza i rozwój Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce po 1956 r.* <http://mazowsze.kraj.com.pl>. Dostęp 21 lipca 2005.

<sup>8</sup> IPN Kr 039/1/K tom 9, karty 57-58. *Sprawozdanie z pracy grupy V-tej i Va Wyzd. III-go KWMO w Krakowie za IV kwartał 1957*, źródło „Ryszard”.

<sup>9</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956-1989*, Warszawa 1997, s. 48.

<sup>10</sup> Tamże, s. 49.

idei na polskim gruncie. Za swoje główne zadania uważały działalność moralno-wychowawczą, kulturalną i pomoc międzyludzką. Propagowany przez nie model świeckiego stowarzyszenia katolickiego oznaczał, że działały one w łączności z biskupami, a jednocześnie wyznawały zasadę autonomii zaangażowania ludzi świeckich w dziedzinie kultury, polityki i działalności społecznej<sup>11</sup>.

Akcentowanie podmiotowości osób świeckich przyczyniało się do powstawania napięć między hierarchią kościelną a przedstawicielami środowisk KIK-ów, zwłaszcza w tych momentach, kiedy prezentowali oni zdanie odmienne niż prymas Wyszyński, któremu zależało na jednolitym stanowisku całego Kościoła wobec opresyjnej władzy komunistycznej.

Jednocześnie fakt, że KIK-i prowadziły działalność legalną, koncesjonowaną przez państwo, wymuszał samoograniczenie w podejmowaniu tematów drażliwych dla władz. Infiltracja środowisk przez SB miała na celu eliminowanie akcentów antyustrojowych i marginalizację osób prezentujących postawy bardziej nieprzejednane. Liderzy Klubu zdawali sobie sprawę z obecności agentów w środowisku. Zarządy KIK-ów, nie chcąc się narażać na utratę z takim trudem uzyskanych instytucji, same cenzurowały radykalne wypowiedzi na terenie Klubów<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> T. Mazowiecki, S. Wilkanowicz, J. Zabłocki, B. Cywiński, *Dyskusja o roli Klubów Inteligencji Katolickiej*, „Więź” nr 1 (1963).

<sup>12</sup> Blajda do Smorczewskiego (Olafa): „Na sali jest zawsze dwóch albo trzech szpicli kontrolujących się wzajemnie. Na moje zapytanie, w jaki sposób to się dzieć może jeżeli na sali znajdują się tylko członkowie klubu, Blajda odpowiedział: »To ja panu powiem lepiej, iż Służba Bezpieczeństwa ma dokładne relacje z każdej konferencji episkopatu, a episkopat z każdej konferencji KC PZPR«. Następnie Blajda przestrzegł mnie, że zbyt ostre wystąpienia dzięki penetracji służby bezpieczeństwa mogą dla mnie spowodować przykre i niespodziane konsekwencje, a przy tym narażać klub, czego dowodem jest, że już po 3-miesięcznym urzędowaniu władze wzywają Gołubiewa na rozmowę.” IPN Kr 009/6829 (37807/I) t. 1, karta 131. *Doniesienie (dyktat) t.w. „Olaf”*, 26 listopada 1963. W relacji Olafa z sesji w KIK-u nt. alienacji i humanizacji pracy ludzkiej (20-21 kwietnia 1974 roku) znajdujemy charakterystyczny passus: „Należy wspomnieć, że pierwszego i drugiego dnia na sali znalazł się niejaki Supniewski, znany już w KIK-u z warcholskich wystąpień (lat ok. 70, białe włosy, czerwona twarz). Pierwszego dnia Supniewski w czasie referatów Adamskiego i dyskusji pozwalał sobie na wypowiadanie tubalnym głosem inwektyw pod adresem PZPR. Następnie próbował zabrać głos w dyskusji, zaczynając obrzucać partię niewybrednymi określeniami, jednakże spotkał się z interwencją przewodniczącego, którego nazwał »policjantem« i został wyproszony z sali.” IPN Kr 009/6829 (37807/I) t. 4, karta 347. *Doniesienie t.w. „Olaf» z 22 kwietnia 1974 roku*, IPN Kr 009/6829 (37807/I) t. 4, karta 347.

Programy religijne i wychowawcze były kontynuowane w latach siedemdziesiątych. Stopniowo pojawiały się także wątki praw człowieka, co zaowocowało włączeniem się w nurt opozycyjny i zaangażowaniem w budowę „Solidarności”.

## 1.2. Rola warszawskiego KIK-u w ruchu klubowym

Pierwszy Klub Inteligencji Katolickiej powstał w Warszawie. Jego aspiracje do pełnienia roli ogólnopolskiego ośrodka kierowniczego ruchu klubowego nie zostały wprawdzie zrealizowane, pozostał on jednak największym i najbardziej wpływowym spośród wszystkich Klubów. Liczba jego członków stale wzrastała, np. w marcu 1976 roku wynosiła 1673 osoby<sup>13</sup>. Do Klubu należeli byli działacze Odrodzenia, Iuventus Christiana, Sodalicii Mariańskich, Akcji Katolickiej, a także ludzie znacznie młodsi. Było to więc środowisko bardzo zróżnicowane. Jego część stanowiła także grupa związana wcześniej z PAX-em.

W założeniu warszawskiego Klubu brali udział członkowie środowiska krakowskiego. Niektórzy z nich, jak Stanisława Stomma czy Stefan Wilkanowicz, byli członkami Zarządu zarówno w Warszawie, jak i w Krakowie.

Warszawski KIK podejmował działalność formacyjną, społeczną, moralno-wychowawczą i edukacyjną. Działalnością wychowawczą w ścisłym sensie w warszawskim KIK-u zajmowały się: Sekcja Kultury (która to nazwa była kryptonimem dla Sekcji Młodzieżowej, liczącej już w 1961 roku 90 członków, a w latach siedemdziesiątych ponad 200<sup>14</sup>) oraz bardzo prężnie działająca Sekcja Rodzin, która w latach sześćdziesiątych liczyła 100-120 członków<sup>15</sup>. Obie te sekcje stanowiły filary działalności Klubu. Oto jak sformułowano cele pracy wychowawczej Sekcji Rodzin: „1) kształtowanie w naszych dzieciach aktywnej, samodzielnej, odpowiedzialnej i ofiarnej postawy, wypływającej z formacji chrześcijaństwa, tj. postawy opartej o wiarę, miłość i służbę prawdzie, 2) formowanie właściwego stosunku naszych dzieci do rodziny, zarówno tej, do

<sup>13</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, dz. cyt., s. 139.

<sup>14</sup> Tamże, s. 64-65.

<sup>15</sup> Tamże, s. 66.

której obecnie należą, jak i do tej, którą stworzą w przyszłości, 3) kształtowanie odpowiedzialnej postawy członka społeczeństwa polskiego<sup>16</sup>. Działalność tych sekcji była wręcz modelowa, dlatego z doświadczeń ich pracy korzystały w skromniejszym wymiarze ich odpowiedniczki w KIK-u krakowskim.

Dziełem środowiska związanego z Klubem warszawskim był powstały w 1958 roku miesięcznik „Więź”. Warszawski KIK wraz z miesięcznikiem „Więź” utworzyły przedsiębiorstwo „Libella”, które było dla nich źródłem dochodów. Część tych dochodów przeznaczano również na dofinansowanie działalności pozostałych KIK-ów, w tym krakowskiego. Zdaniem Romana Zawadzkiego o największej sile oddziaływania warszawskiego KIK-u przesądzał właśnie najlepszy dostęp do źródeł finansowania działalności klubowej<sup>17</sup>. Grupę warszawską cechowała większa niż w przypadku grupy krakowskiej niezależność od Kościoła instytucjonalnego i nastawienie bardziej lewicowe. Miesięcznik „Więź”, którego redaktorem naczelnym miesięcznika został Tadeusz Mazowiecki, więcej miejsca niż krakowski „Znak” poświęcał tematyce politycznej i historycznej.

Opozycyjny wobec Mazowieckiego nurt w „Więzi” reprezentował Janusz Zabłocki, który w 1967 założył Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych (ODiSS). W 1970 roku ODiSS rozpoczął wydawanie dwumiesięcznika „Chrześcijanin w świecie”. W 1971 roku Andrzej Micewski założył wydawnictwo „Verum”, poparte przez „Tygodnik Powszechny”, znajdujące się natomiast w konflikcie z ODiSS-em. Wydawnictwo to przetrwało tylko dwa i pół roku i zostało rozwiązane w październiku 1973 roku. Andrzej Micewski, utraciwszy wydawnictwo, został współpracownikiem „Tygodnika Powszechnego”<sup>18</sup>. Powodowany chęcią odegrania większej roli na scenie politycznej podjął także współpracę z SB<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Notatka z zebrania Sekcji Rodzin 10 lutego 1977, Archiwum KIK-u, Nadzwyczajne Walne Zebranie 19 lutego 1977; [w:] A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, dz. cyt., s. 190-191.

<sup>17</sup> Wywiad przeprowadzony przez autora z prof. Romanem Zawadzkiem, 18 maja 2007 r.

<sup>18</sup> A. Micewski, *Współrzędzić czy nie klamać?*, dz. cyt., s. 227.

<sup>19</sup> „Tygodnik Powszechny” opublikował cykl artykułów Andrzeja Friszke na temat Andrzeja Micewskiego: *Tajemnice Andrzeja Micewskiego*, nr 35, 27 sierpnia 2006, ss. 1-10; *Od ściany do ściany*, nr 36, 3 września 2006, s. 10; *Kontrakt*, nr 37, 10 września 2006, s. 6; *W osmozie z władzą*, nr 38, 17 września 2006, s. 22; *W przeciągu*, nr 39, 24 września 2006.



Dnia 14 lipca 1976 roku Janusz Zabłocki wraz z grupą skupioną wokół ODiSS-u założył w Warszawie konkurencyjny Polski Klub Inteligencji Katolickiej. Jego prezesem został Konstanty Łubieński. W czerwcu tegoż roku w Lublinie powstał KIK pod kierownictwem profesora KUL-u Czesława Strzeszewskiego. PKIK wraz z Klubem lubelskim, poznańskim (z prezesem Jerzym Ozdowskim na czele), ODiSS-em i czasopismem „Chrześcijanin w świecie” utworzyły nowe ugrupowanie poselskie, nazwane „neo-Znakiem”. Doprowadziło to do rozbitcia środowiska. Bezpośrednim powodem rozłamu było przejście koła poselskiego „Znak” bez akceptacji środowisk, tradycyjnie stanowiących jego zaplecze społeczne. Konflikt jednak był głębszy i miał swoje źródło w różnicy ideowych rodowodów<sup>20</sup>. Grupa rozłamowa składała się bowiem głównie z byłych działaczy PAX-u, którzy nie wyzbyli się ciągów lojalistycznych w stosunku do władzy komunistycznej, tradycyjne środowisko „Znaku” zachowywało natomiast pewien dystans i autonomię wobec roszczeń władzy, przedkładając nad nie pryncypia katolicykości.

### 1.3. Powstanie KIK-u w Krakowie

Na przełomie lat 1956 i 1957 rozpoczął nieoficjalną działalność Klub Inteligencji Katolickiej w Krakowie. Jego rejestracja przeciągała się ze względu na przeszkody ze strony lokalnych władz, czego świadectwa znajdujemy również w sprawozdaniach SB: „Figurant sprawy ewidencyjno-obszernyjnej Kotyza Jan w rozmowie z informatorem ps. »Stawecki« w dniu 8 listopada 1957 narzekał, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie nie chce zgodzić się na pracę KIK-u w sekcjach oraz na zakładanie Klubów Regionalnych. Figurant wyraził się: »Partia i Rząd boją się zezwolić na założenie jakiegokolwiek organizacji katolickiej i dlatego trzeba szukać innych możliwości w pracy z młodzieżą«. W klubie w tej chwili istnieją dwa odłamy: jeden, który chce się zgodzić na zawężony statut i drugi, który nie chce przyjąć narzuconych ograniczeń i dlatego nie chce rejestrować na takich zasadach klubów. Spodziewają się, że klub nie zostanie zarejestrowany i dlatego też praca

<sup>20</sup> J. Żakowski, *Trzy ćwiartki wieku. Rozmowy z Jerzym Turowiczem*, Kraków 1990, s. 112.

z młodzieżą pójdzie innym torem poprzez urządzenie w Krakowie dni skupienia oraz rekolekcji”<sup>21</sup>.

Klub został oficjalnie zarejestrowany 1 kwietnia 1958 roku, zaś jego statut został zatwierdzony dwa miesiące później, 2 czerwca tegoż roku. W statucie udało się uzyskać zapis o działalności w sekcjach. Do grona założycieli należeli redaktorzy „Tygodnika Powszechnego”: Antoni Gołubiew, Józefa Hennelowa, Jerzy Turowicz, Jacek Woźniakowski i Tadeusz Żychiewicz oraz Marian Plezia, filolog klasyczny, profesor Polskiej Akademii Nauk. Jednym z głównych animatorów krakowskiego KIK-u w krótkim czasie stał się red. Stefan Wilkanowicz, początkowo członek Zarządu warszawskiego KIK-u, który po ukończeniu studiów na KUL-u przeniósł się do Krakowa i podjął pracę w redakcji „Znaku”. Według informatorów SB myśl założenia Klubu zrodziła się w krakowskiej kurii biskupiej: „Aktywnie pracuje dziekan krakowski ks. Machay, i kierownik Referatu Duszpasterskiego ks. Czartoryski. Klub Inteligencji Katolickiej skupia szczególnie znanych działaczy katolickich, publicystów, adwokatów, inżynierów i innych przedstawicieli nauki często znanych z wrogich poglądów i działalności, za którą odsiadawali karę więzienia”<sup>22</sup>.

Zdaniem prof. Romana M. Zawadzkiego, byłego członka KIK-u w Krakowie, powstanie Klubów było efektem sytuacji, która wówczas istniała. Zaistniały one „dla ratowania resztek wolności słowa, myśli, działania... myśmy właśnie tak się czuli: jak na wyspie, gdzie możemy swobodnie rozmawiać praktycznie o wszystkim. Poza Klubem obowiązywała poprawność polityczna. Uważam, że Klub spełnił swoje zadanie przede wszystkim przez to, że był przybudówką »Tygodnika Powszechnego«, bez którego by nie istniał, a potem »Znaku«. Stanisław Stomma nie krył tego, że koło »Znak« musi mieć bazę społeczną, jeśli ma cokolwiek zdziałać publicznie jako środowisko katolickie. W Klubie udzielali się dziennikarze »Tygodnika Powszechnego«, którzy od czasu do czasu wyjeżdżali za granicę. Z zagranicy przywozili nowinki kulturalne, bo oczywiście o żadnej polityce nie było mowy. Najbardziej twórcze, cenne

<sup>21</sup> IPN Kr 039/1/K, t. 9, karta 58. Jan Kotyza, były prezes zlikwidowanego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, kładł szczególny nacisk na pracę z młodzieżą.

<sup>22</sup> IPN Kr 039/2 t. 15, karta 136. *Informacja o kierunkach działania kleru X 58.*

były tego typu spotkania, jak z panią Anną Morawską czy Stefanem Kisielewskim. Wszyscy tęskniliśmy tylko do tego, żeby usłyszeć niecenzurowane słowo<sup>23</sup>. Atrakcyjność Klubu wynikała głównie z poziomu intelektualnego prezentowanych tam treści i poczucia wolności od wszechobecnej presji.

---

<sup>23</sup> Wywiad z Romanem M. Zawadzkiem, 18 maja 2007.

## 2.

### Ramy organizacyjne krakowskiego KIK-u

#### Prezesi Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie 2.1.

Prezesami krakowskiego KIK-u w okresie nas interesującym byli kolejno: pisarz Antoni Gołubiew (1956-1957), prof. Marian Plezia (1958-1960), poseł Stanisław Stomma (1961-1963), red. Stefan Wilkanowicz (1964-1969), poseł Tadeusz Myślik (1970-1973), w latach 1974-1977 ponownie Stefan Wilkanowicz. Po ustąpieniu Bohdana Cywińskiego z funkcji redaktora naczelnego „Znaku” pod koniec 1977 roku Stefan Wilkanowicz objął po nim kierownictwo „Znaku”. Prezesem KIK-u został natomiast Andrzej Potocki (1978-1995)<sup>24</sup>.

Prezesem pierwszego, wyłonionego przez członków założycieli tymczasowego Zarządu Klubu został Antoni Gołubiew (1956-1958), urodzony w Wilnie w 1907 roku, zaprzyjaźniony z Jerzym Turowiczem od czasu przedwojennego „Odrodzenia”, współpracował z nim w dwutygodniku „Pax”, gdzie również zetknął się ze Stanisławem Stommą<sup>25</sup>. W 1945 roku niemal od początku „Tygodnika Powszechnego” został zaproszony do współpracy w jego tworzeniu. Z wykształcenia był historykiem, największą sławę przyniosły mu powieści historyczne, zwłaszcza cykl powieści „Bolesław Chrobry”. W 1963 roku wybrany na wiceprezesa Klubu, przejął także

---

<sup>24</sup> Całe składy poszczególnych Zarządów umieszczone zostały w Aneksie na końcu książki.

<sup>25</sup> J. Susuł, *Szkic do życiorysu*, „Tygodnik Powszechny” 1979 nr 27, s. 2.

kierownictwo nad Sekcją Wiedzy Religijnej, ale trwało to tylko rok. Próbował również zorganizować Sekcję Literacko-Prasową<sup>26</sup>, co jednak nie przyniosło trwałych rezultatów. SB notowała wówczas: „Na podstawie ostatnich wyborów do władz KIK-u funkcję prezesa zarządu objął Antoni Gołubiew. Fakt ten wywołał pozytywne reperkusje w środowisku »Tygodnika Powszechnego«. Snuje się refleksje, że nowy prezes, dzięki osobistemu autorytetowi i popularności w krótkim czasie wyeliminuje wewnętrzne antagonizmy w Klubie i przyczyni się do sprawniejszej organizacji pracy krakowskiego ośrodka aktywu katolickiego»<sup>27</sup>. Z kolejnego sprawozdania dowiadujemy się, że „nadzieje, jakie pokładał »Tygodnik Powszechny« w powierzeniu Gołubiewowi funkcji wiceprezesa zostały w dużej mierze spełnione. Jego aktywność w Klubie szczególnie uwidoczniła się na odcinku wypracowywania efektywnych form oddziaływania na młodzież akademicką»<sup>28</sup>. Po okresie początkowego intensywnego zaangażowania w działalność KIK-u, swoją aktywność skupił na indywidualnej twórczości pisarskiej, choć członkiem Klubu pozostał do końca życia. Publikował także w „Tygodniku”, ale, jak sam stwierdził, w jego życiu „«Bolesław Chrobry» wygrał konkurencję z »Tygodnikiem«»<sup>29</sup>. Zmarł 17 czerwca 1979 roku, doczekawszy się pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny<sup>30</sup>. Ostatnim tekstem, który napisał, było pożegnanie papieża z tytułowne „Pozostał z nami”<sup>31</sup>.

W latach 1958-1960 prezesem Klubu był Marian Plezia (1917-1996), również wywodzący się z przedwojennego „Odrodzenia”<sup>32</sup>, profesor filologii klasycznej i mediewista, w latach 1951-1953 profesor nadzwyczajny KUL-u, następnie kierownik Pracowni Słownika Łaciny Średniowiecznej Polskiej Akademii Nauk (a zarazem

<sup>26</sup> VI Zebranie Zarządu KIK w Krakowie, 8 października 1963, *Księga Protokołów Zebrań Zarządu KIK w Krakowie 18 września 1962 – 19 grudnia 1966*, Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej [dalej skrót: AKIK] (brak paginacji), s. 76.

<sup>27</sup> IPN Kr 039/1/K, t. 10, karta 79.

<sup>28</sup> IPN Kr 039/1/K, t. 13, karta 43. *Sprawozdanie z pracy operacyjnej grupy III-ciej Wydziału IV-go za II półrocze 1963 r.*, Kraków 7 stycznia 1964.

<sup>29</sup> A. Gołubiew, *Unoszeni historii*, „Znak”, Kraków 1971, s. 359.

<sup>30</sup> Por. artykuły wspomnieniowe o Antonim Gołubiewie „Tygodnik Powszechny”, 8 lipca 1979, nr 27, s. 1-3.

<sup>31</sup> „Tygodnik Powszechny”, 1978, nr 25.

<sup>32</sup> J. Góra, *Jeżeli jest się inteligentem: Jan Góra OP rozmawia z wujem, prof. Marianem Plezią*, Poznań 1997, s. 121.

wuj i promotor dominikanina o. Jana Góry). Ze względu na swoje zaangażowanie w Klub Inteligencji Katolickiej nie otrzymał pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim mimo posiadanego tytułu profesora zwyczajnego<sup>33</sup>. Profesorowi Plezi KIK zawdzięczał prężnie działającą Sekcję Miłośników Krakowa (i Ziemi Krakowskiej od 1964), w ramach której dzielił się swoją wiedzą i pasją historyczną. Powstała ona w roku 1961, a zawiesiła swoją działalność w roku 1967. Oprócz prowadzenia sekcji prof. Plezia w latach 1961-1968 był również członkiem Zarządu Klubu i kierował pracami Rady Programowej.

Stanisław Stomma w latach 1930-1932 pełnił funkcję prezesa „Odrodzenia”. Pod koniec wojny, w momencie powstawania „Tygodnika Powszechnego” przebywał w krakowskim seminarium, ale powstanie tego pisma pod egidą arcybiskupa Adama Sapiehy przekonało go do czynnego zaangażowania się w życie społeczne<sup>34</sup>. W 1946 roku wszedł do komitetu redakcyjnego, a wkrótce potem został redaktorem naczelnym miesięcznika „Znak” (po krótkim okresie pełnienia tej funkcji przez Jerzego Radkowskiego) i pozostał nim aż do likwidacji pisma w roku 1953<sup>35</sup>. W latach 1957-1976 był posłem koła „Znak”, co umożliwiło mu reprezentowanie interesów Klubu wobec władz państwowych. Zaangażowanie polityczne Stommy opierało się na sformułowanej przez niego wraz ze Stefanem Kisielewskim doktrynie neopozytywizmu czy też realizmu. Podjęcie obowiązków poselskich wiązało się z przeprowadzką do Warszawy. Mimo to uczestniczył nadal w pracach KIK-u w Krakowie. W latach 1959-1960 pełnił funkcję wiceprezesa, a w latach 1961-1964 prezesa Klubu. Równocześnie, od roku 1958 do 1962 był wiceprezesem KIK-u w Warszawie<sup>36</sup>. Zdaniem Stefana Wilkanowicza Stanisław Stomma wypełniał funkcję prezesa w sposób rzeczywisty, a nie tylko reprezentacyjny. Jako przykład podaje zorganizowany przez Stommę wykład Władysława Bieńkowskiego na temat: „Czy demokracja w socjalizmie jest możliwa?”. Bieńkowski miał najpierw zamiar odpisać telegramem: „Wyłącznie”, ale ostatecznie przyjechał i 12 lutego 1963 roku wygłosił odczyt, z którego wyraźnie wynikało, że demokracja w socjalizmie jest niemożliwa.

<sup>33</sup> Tamże, s. 47.

<sup>34</sup> S. Stomma, *Trudne lekcje historii*, „Znak”, Kraków 1998, s. 122-123.

<sup>35</sup> S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, „Editions du Dialogue”, Paris 1991, s. 91.

<sup>36</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika*, dz. cyt., s. 297.

„To nie było powiedziane wprost, ale wydzźwięk był wyraźnie taki”<sup>37</sup>. Odczyt Bieńkowskiego w KIK-u wywołał zresztą pewną dezorientację również w organach władzy, na co wskazuje następująca instrukcja przekazana T.w. „Olafowi”: „T.w. postara się wysondować, jak należy rozumieć fakt prelekcji Bieńkowskiego – członka PZPR-u w KIK-u, czy jako chęć ze strony klubu nawiązania dialogu z obozem przeciwnym, czy jako indywidualną „wycieczkę” posła z terenu krakowskiego wśród katolickich wyborców, czy jeszcze jako coś innego”<sup>38</sup>.

W 1964 roku poseł Stomma wycofał się ze stanowiska prezesa, nie mogąc, ze względu na swoje obowiązki parlamentarne i zamieszkanie w Warszawie, prowadzić codziennej działalności klubowej. Prawdopodobnie wpływ na tę decyzję miało także zamieszanie związane z tzw. opinią środowisk katolickich, które nadszarpięło jego autorytet w środowisku Klubu<sup>39</sup>. Zgodził się jednak kandydować na stanowisko wiceprezesa i w następnych latach (1964-1969) piastował tę funkcję. Do jego zadań należała także współpraca z Radą Programową w zakresie zagadnień polityczno-społecznych<sup>40</sup>. Uznawany jest za nestora polsko-niemieckiego pojednania<sup>41</sup>. Przyczynił się również do tego, że w kontakty z chrześcijanami niemieckimi został wciągnięty cały krakowski KIK. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zachował swój status członka zwyczajnego krakowskiego KIK-u, ale jego kontakt z krakowskim Klubem osłabł. Był członkiem KIK-u w Warszawie. W latach osiemdziesiątych prowadził w Warszawie Klub Myśli

<sup>37</sup> Wywiad ze Stefanem Wilkanowiczem, 26 stycznia 2009.

<sup>38</sup> IPN Kr 009/6829 (37807/I) t. 1, karty 32-37: *Doniesienie (dyktat) t.w. „Olaf”*, 25 marca 1963.

<sup>39</sup> Por. choćby: W. Pięciak, *Wybory Stanisława Stommy*, 2005-07-31, <http://tygodnik2003-2007.onet.pl/1914,10663,1239197,4,tematy.html>, dostęp 11 lipca 2009: „Były i momenty krytyczne, jak w 1963 r., gdy Stomma (jak sam przyznawał) popełnił błąd, udostępniając pewnemu znajomemu podczas pobytu na Zachodzie przygotowane przez kilka osób ze Znak memorandum, w którym postulowano nawiązanie stosunków dyplomatycznych PRL – Stolica Apostolska. Dokument dotarł do Watykanu bez wiedzy Prymasa, co ten odebrał jako nielojalność. Stomma przeprosił kardynała; z czasem odbudowano zaufanie”.

<sup>40</sup> *Sprawozdanie z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 22 czerwca 1965 – 21 czerwca 1966*, AKIK, s. 2.

<sup>41</sup> W. Pailer, *Na przekór fatalizmowi i wrogości. Stanisław Stomma i stosunki polsko-niemieckie*, Wydawnictwo Polsko-Niemieckie 1998.

Politycznej „Dziękania”, gdzie spotykali się „rewizjoniści różnej maści”<sup>42</sup>. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu<sup>43</sup>.

Stefan Wilkanowicz (ur. 1924), z wykształcenia inżynier i filozof, od 1964 do 1977 roku pełnił funkcję prezesa krakowskiego KIK-u (z trzyletnią przerwą na prezesurę Tadeusza Myślika w latach 1970-1973). Natomiast w latach 1957-1966 zasiadał również w Zarządzie Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie<sup>44</sup>. Stefan Wilkanowicz wspomina, że jego głównym problemem był nawał różnych zajęć, co sprawiało, że nie był w stanie zapewnić wysokiej skuteczności działania KIK-u, a zwłaszcza przyciągnąć młodzieży<sup>45</sup>. W czasie synodu duszpasterskiego archidiecezji krakowskiej (1972-1979) był również przewodniczącym Komisji Apostolstwa Świeckich. Pod koniec 1977 roku ówczesny redaktor naczelny miesięcznika „Znak”, Bohdan Cywiński zaangażował się w rodzącą się działalność opozycyjną i, aby nie narażać miesięcznika „Znak”, zrezygnował ze stanowiska redaktora naczelnego. Kierownictwo nad miesięcznikiem „Znak” przejął po nim Stefan Wilkanowicz, rezygnując równocześnie z funkcji prezesa KIK-u, choć do dzisiaj pozostał członkiem Zarządu. W latach 1977-1988 był członkiem Papieskiej Rady ds. Świeckich. Był zaangażowany w organizację Tygodni Oświęcimskich oraz w działania na rzecz polsko-niemieckiego pojednania<sup>46</sup>. Stefan Wilkanowicz niewątpliwie jest jedną z osób, które wywarły największy wpływ na kształt działalności krakowskiego Klubu.

W latach 1970-1974 prezesem Klubu był ówczesny poseł „Znaku” Tadeusz Myślik. Myślik był członkiem frondy PAX-owskiej w roku 1955, od 1957 pracownikiem „Tygodnika Powszechnego”, a w latach 1958-1965 członkiem zespołu „Więzi”. W latach 1964-1969 zaś był członkiem Zarządu KIK-u w Warszawie<sup>47</sup>. W materiałach SB znajduje się m.in. takie podsumowanie jego działalności: „Tadeusz Myślik był długoletnim działaczem katolickim. Początkowo związany z Klubem Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Od

<sup>42</sup> S. Stomma, *Trudne lekcje historii*, dz. cyt., s. 180-182.

<sup>43</sup> Tamże, s. 182-183.

<sup>44</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika*, dz. cyt., s. 297-298.

<sup>45</sup> Wywiad ze Stefanem Wilkanowiczem, 26 stycznia 2009.

<sup>46</sup> J. Poniewierski, *Tajemnica młodości*, w: *Pamięć przyszłości. Stefanowi Wilkanowiczowi na początek dziewiątej dekady*, „Znak”, Kraków 2005, s. 390.

<sup>47</sup> Por. A. Friszke, *Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL 1957-1976*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002, 607-608.



1976 r. związany z Polskim Klubem Inteligencji Katolickiej powstałym w wyniku rozłamów w KIK-u w W-wie. Działalność polityczną kontynuował następnie w Polskim Związku Katolicko-Społecznym. W początku lat 70. był posłem na sejm PRL z ramienia środowiska »Znak«. W latach 80. działacz PRON, z-ca red. naczelnego tygodnika »Odrodzenie«. Prezes Rady Nadzorczej SZP »Libella«. Był w zainteresowaniu b. Dep. IV MSW, a następnie D.O.K.P.P. Wydz. VI z uwagi na działalność w organizacjach katolickich. Pozytywnie ustosunkowany do ówczesnej rzeczywistości politycznej<sup>48</sup>.

Andrzej Potocki (1920-1995) związany był z KIK-iem od roku 1963. W 1964 został dokooptowany do Zarządu Klubu jako kierownik Sekcji Wiedzy Religijnej<sup>49</sup>. Prezesem KIK-u był od roku 1978 do 1995, czyli prawie do swojej śmierci. Pracował jako tłumacz, przetłumaczył m.in. „Osobę i czyn” Karola Wojtyły na język angielski. W stanie wojennym Andrzej Potocki pracował w Archidiecezjalnym Komitecie Pomocy Internowanym i Ich Rodzinom. W roku 1989 krakowski KIK pod jego kierownictwem uczestniczył w przygotowaniu czerwcowych wyborów parlamentarnych<sup>50</sup>.

Bardzo ciepło Andrzeja Potockiego wspomina Tadeusz Skiba<sup>51</sup>. Jego zdaniem Potocki był bardzo oddany sprawie, choć nie zawsze znajdował pełne poparcie w Klubie. Był zdecydowany i potrafił przeprowadzać swoje koncepcje, np. po przekazaniu domu wczasowego w Pewli „Znakowi” pojawiła się propozycja kupna domu w Suchej Beskidzkiej. Nie było wielu zwolenników tego rozwiązania, ale prezesowi udało się przekonać resztę, żeby taką decyzję podjąć. Z kolei po wyborach czerwcowych w 1989 roku w rozmowie na temat ewentualnego wejścia do rządu stwierdził, że gdyby była propozycja wejścia do rządu, to interesowałoby go tylko jedno stanowisko: Ministra Spraw Wewnętrznych.

<sup>48</sup> IPN BU 01943/1238/k (kserokopia mikrofilmu). 7 marca 1990 kpt. Wydz. VI D.O.K.P.P. kpt. R. Puto.

<sup>49</sup> *Zebrań Zarządu KIK dnia 9 listopada 64 r.*, w: *Księga Protokołów 1962-1966*, AKIK, s. 117.

<sup>50</sup> H. Sułek, *Wspomnienie o Andrzeju Potockim*, „Życie Klubów: kwartalnik Porozumienia Klubów Inteligencji Katolickiej”, październik 1999, nr 16.

<sup>51</sup> Wywiad z Tadeuszem Skibą, 18 maja 2009. Tadeusz Skiba pojawił się w KIK-u wraz z Chórem „Organum”. Potem był wybierany do Zarządu. Następnie, w 1984 roku, po wyjeździe Piotra Błońskiego został sekretarzem, czyli podjął pracę etatową w Klubie. Czasem odbywało się to w wyniku wyborów, a czasem na zasadzie dokooptowania do Zarządu.

## Członkowie Klubu 2.2.

Krakowski KIK na tle innych Klubów wyróżniał się przywiązaniem do tradycji narodowych, religijnych i kulturalnych. KIK w Krakowie łączyły ścisłe więzi z grupą „Tygodnika Powszechnego” i „Znaku”, zaś jego program działania był inspirowany poglądami wyrażanymi przez te pisma<sup>52</sup>. Członkowie KIK-u rekrutowali się zasadniczo z rodzin szlacheckich, katolickich. Wielu z nich miało za sobą dramatyczne przeżycia z okresu okupacji, a także represji stalinowskich. Osoby należące do Klubu wprowadzały do niego członków swoich rodzin i przyjaciół<sup>53</sup>. Ideologicznie środowisko KIK-u nawiązywało do przedwojennego „Odrodzenia”. SB podejrzewała, że celem działalności KIK-u było doprowadzenie w przyszłości do utworzenia partii chadeckiej.

Według ówczesnej wiceprezes Klubu Haliny Żulińskiej, w początkowym okresie w Klubie uwidaczniały się trzy grupy: dominująca grupa „Tygodnika Powszechnego”, w której główną rolę odgrywał Stefan Kisielewski, znajdująca się pod wpływem abpa Eugeniusza Baziaka i ks. Andrzeja Bardeckiego. Drugą grupę, o charakterze bardziej świeckim, stanowili reprezentanci „Znaku”. Trzecia grupa złożona z młodszych członków była nastawiona krytycznie do starszych grup, ich zdaniem – zbyt konserwatywnych.

Stefan Wilkanowicz wspomina, że także w obrębie Zarządu zdarzały się spory i napięcia, wynikające jednak raczej z osobistych ambicji niż z różnic programowych, co zresztą było podsycane przez fabrykowane anonimy<sup>54</sup>.

Od początku istnienia Klubu dążono do przyciągnięcia wykształconej młodzieży. Na przykład podczas zebrania 26 sierpnia 1958 roku wszyscy członkowie otrzymali zadanie przyciągania do Klubu nowych członków w systemie trójkowym, tzn. każda osoba miała przyprowadzić dwie następne. Chodziło tu zwłaszcza o młodzież z wyższym wykształceniem, reprezentującą światopogląd katolicki. Postulowano także pracę „propagandową” – czyli oddziaływanie na zewnątrz przez ogłoszenia, zebrania otwarte i kontakty towarzyskie<sup>55</sup>.

<sup>52</sup> M. Łętowski, *Ruch i Koło Poselskie ZNAK 1957–1976*, Katowice 1998, s. 50–52.

<sup>53</sup> A. Sieniawska-Fitt, *Aspekty powstania grupy młodych w KIK-u. „Sekcja Kultury” – „Sekcja Rodzin”*, rękopis przekazany autorowi w styczniu 2007.

<sup>54</sup> Wywiad ze Stefanem Wilkanowiczem, 26 stycznia 2009.

<sup>55</sup> VI Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 26 sierpnia 1958, *Protokoły Zebrań Prezydium*

Sposobem na obronę przed opanowaniem Klubu przez „niepożądane elementy” był przewidziany w Statucie podział na „członków zwyczajnych” i „uczestników”. Członkowie zwyczajni musieli być przyjęci w drodze uchwały Prezydium i tylko oni mieli pełne prawa członkowskie. Członkiem-uczestnikiem stawał się każdy, kto podpisał deklarację i opłacał składki członkowskie. Przy przyjmowaniu do Klubu konieczna była jednak rekomendacja dwóch członków.

W dniu 16 marca 1959 roku Zarząd Klubu ustalił, że 23 osoby zostaną przyjęte w poczet członków rzeczywistych („zwyczajnych”). Byli to: Stanisław Czosnyka, Jan Prokop, Tytus Górski, Antoni Wala, Zofia Bednarek, Eleonora Kasznica, Wanda Póltawska, Jadwiga Faust, Włodzimierz Czartoryski, Stanisław Gala, Danuta Kopyto, Maria Wolterowa, Józef Szmid, Maria Kaliska, Andrzej Rozmarynowicz, Jan Kotyza, Helena Nedelowa, Kazimierz Bugajski, Ignacy Hirszel, Antoni Bardecki, Jacek Susuł, Stanisław Kosiak, Waclaw Myśliwiec<sup>56</sup>.

Dnia 9 maja 1960 roku wybrano 17 nowych członków rzeczywistych. W ich liczbie znaleźli się: Roman Domasiewicz, Stefan Stablewski, Anna Strzępkówna, Irena Kinaszewska, Marian Padechowicz, Maria Lach, Krystyna Chmielecka, Aleksandra Prochwicz, Krystyna Napieracz-Miodońska, Kazimierz Błajda, Julia Mrukówna, Alicja Małecka, Konrad Strzelewicz, Maria Władyczanka, Krzysińska<sup>57</sup>, Marek Skwarnicki i Irena Borowska<sup>58</sup>.

Natomiast 26 maja 1960 roku odbyły się wybory Zarządu KIK-u. W dyskusji Jerzy Turowicz poruszył kwestię przyciągania nowych członków do KIK-u, szczególnie spośród młodzieży akademickiej. Zasugerował, by wyszukiwać młodzież katolicką wśród swoich znajomych i wprowadzać do Klubu. Drugim sposobem miałyby być zwrócenie się do duszpasterstwa akademickiego, by ono skłaniało młodzież do wstępowania do KIK-u. Jan Prokop odpowiedział na tę sugestię, że już zwracał się do duszpasterstwa akademickiego i nic

---

KIK, AKIK; IPN Kr 08/61, t. I, karty 54-58. *Protokół z kontroli Stowarzyszenia Klub Inteligencji Katolickiej w Krakowie odbytej w dniu 21 lutego 1959.*

<sup>56</sup> XXVI Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 16 marca 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK.*

<sup>57</sup> Brak imienia w sprawozdaniu.

<sup>58</sup> XXX Zebranie Zarządu KIK, 9 maja 1960, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK.*

nie uzyskał, ponieważ księży są niechętni świeckiemu apostolatowi KIK-u. Jego zdaniem należy się skupić na pracy w sekcjach, w których jedna uzdolniona intelektualnie i organizacyjnie osoba będzie gromadzić wokół siebie ludzi o podobnych zainteresowaniach i prowadzić prelekcje i dyskusje na tematy interesujące grupę<sup>59</sup>.

W roku 1961 liczba członków wynosiła ogółem 200, z tego członków zwyczajnych („rzeczywistych”) – 90<sup>60</sup>, w roku 1962 – liczba członków wynosiła ogółem 328<sup>61</sup>, w 1963 – 336<sup>62</sup>, w 1964 – 357 członków ogółem, z czego 126 członków zwyczajnych, a 251 członków uczestników<sup>63</sup>. 30 października 1962 roku postanowiono, że zanim kandydat na członka Klubu otrzyma do wypełnienia deklarację członkowską, będzie musiał odbyć rozmowę z którymś z członków Zarządu<sup>64</sup>. W 1966 roku ilość członków Klubu wynosiła 371, w tym członków zwyczajnych 136<sup>65</sup>, w 1967 Klub liczył 390 członków, w tym 146 członków zwyczajnych<sup>66</sup>.

Dnia 12 kwietnia 1967 roku Zarząd przyjął uchwałę określającą zasady przyznawania statusu członka zwyczajnego Klubu. Warunkiem było wykazanie się aktywną pracą w Klubie lub czynnym zaangażowaniem w życie Kościoła poza Klubem<sup>67</sup>. W rezultacie tej uchwały, mimo wzrostu liczby członków w następnym roku (399),

---

<sup>59</sup> IPN Kr 08/61, t. I, karty 295-296. *Doniesienie, źródło „Adolf”*, 2 VI 1960. W notatce błędnie podane „Kazimierz Prokop”. Jan Prokop nie przypomina sobie tego faktu (wywiad 27 kwietnia 2009).

<sup>60</sup> *IV Walne Zebranie Członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie*, 1961, AKIK, s. 4.

<sup>61</sup> *Sprawozdanie z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie w okresie 22 czerwca 1961 – 18 września 1962*, AKIK, s. 6.

<sup>62</sup> *Sprawozdanie z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1963*, AKIK, s. 6.

<sup>63</sup> *Sprawozdanie z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie w okresie 7 czerwca 1963 – 10 października 1964*, AKIK, s. 12.

<sup>64</sup> *IV Zebranie Zarządu KIK w Krakowie*, 30 października 1962, *Księga Protokołów Zebrań Zarządu KIK w Krakowie 18 września 1962 – 19 grudnia 1966*, AKIK, s. 20.

<sup>65</sup> *Sprawozdanie z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie w okresie 22 czerwca 1965 – 21 czerwca 1966*, AKIK, s. 4.

<sup>66</sup> *Sprawozdanie Zarządu dla Walnego Zebrania z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 22 czerwca 1966 – 16 maja 1967*, AKIK, s. 3.

<sup>67</sup> *Protokół z Zebrania Zarządu w dniu 12 kwietnia 1967*, *Księga protokołów z zebrań Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie 23 stycznia 1967 – 8 maja 1974*, AKIK, s. 4-5.

liczba członków zwyczajnych spadła (135)<sup>68</sup>. W 1970 liczba członków uczestników wzrosła do 408, zaś liczba członków zwyczajnych zmniejszyła się do 134<sup>69</sup>. Na dzień 25 marca 1971 stan członków wynosił 415 osób, w tym 144 członków zwyczajnych<sup>70</sup>. 22 marca 1972 po raz pierwszy odnotowano zmniejszenie liczby członków Klubu. Wyniosła ona 395, w tym 133 członków zwyczajnych<sup>71</sup>. 1 marca 1974 liczba członków Klubu wzrosła do 512, liczba członków zwyczajnych – do 155<sup>72</sup>. Ustępujący Zarząd na wzrost liczby członków nie reagował jednak, postulował natomiast działania mające na celu odmłodzenie składu Klubu, 40% członków było bowiem w wieku emerytalnym. Postulowano także zaostrenie kryteriów przyjmowania nowych członków, zwłaszcza członków zwyczajnych. Apełowano o większą odpowiedzialność do członków Klubu i księży proboszczów przy podpisywaniu deklaracji członkowskich, a także zwracano uwagę na konieczność motywowania poparcia dla danej osoby<sup>73</sup>. 31 grudnia 1974 liczba członków wynosiła 446, zaś członków zwyczajnych 156<sup>74</sup>. Rok później liczba członków wzrosła o 8, liczba członków zwyczajnych nie zmieniła się<sup>75</sup>.

Dnia 31 grudnia 1977 roku Klub liczył 480 członków, w tym 156 zwyczajnych<sup>76</sup>. Rok później liczba członków nieco spadła: by-

<sup>68</sup> *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 17 maja 1967 – 29 maja 1968*, AKIK, s. 3.

<sup>69</sup> *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 22 kwietnia 1969 – 14 kwietnia 1970*, AKIK, s. 2.

<sup>70</sup> *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 15 kwietnia 1970 – 25 marca 1971*, AKIK, s. 2.

<sup>71</sup> *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 26 marca 1971 – 22 marca 1972*, AKIK, s. 2.

<sup>72</sup> *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 28 lutego 1973 – 7 marca 1974*, AKIK, s. 3.

<sup>73</sup> *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 28 lutego 1973 – 7 marca 1974*, AKIK, s. 11.

<sup>74</sup> Do obliczeń musiał zakreślić się błąd, gdyż dalej w sprawozdaniu czytamy: „W ciągu roku do Klubu zapisało 29 osób, na członków zwyczajnych przyjęto 12 osób, zmarło 6 osób, wypisało się 6 osób, skreślono za niepłacenie składek jedną osobę”, co daje per saldo wzrost o 4 osoby, podczas gdy według sprawozdań liczba członków zmalała o 66. *Sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1974*, AKIK, s. 2.

<sup>75</sup> *Sprawozdanie szczegółowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1975*, AKIK, s. 2.

<sup>76</sup> *Sprawozdanie szczegółowe z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1977*, AKIK, s. 2.

ło ich 446, zaś członków zwyczajnych – 150<sup>77</sup>. Na koniec 1979 liczba członków wynosiła 508, zaś zwyczajnych 155<sup>78</sup>. Wyraźny wzrost liczby członków Klubu nastąpił na fali powszechnego ożywienia religijnego w Polsce po wyborze Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową i po pierwszej pielgrzymce papieża do Polski. Optymizmem napawał fakt, że wśród nowych członków wiele było osób młodych<sup>79</sup>. W roku 1980 wzrost był jeszcze większy – Klub osiągnął liczbę 606 członków, w tym 167 członków zwyczajnych<sup>80</sup>. W latach osiemdziesiątych rozwój liczebny Klubu postępował nadal: w 1983 Klub liczył 683 członków, w tym 183 zwyczajnych<sup>81</sup>, w roku 1984 liczba członków osiągnęła 797, a w 1985 wzrosła o 148 osób, osiągając stan 945<sup>82</sup>. Pod koniec 1986 roku Klub liczył 1028 członków, w tym 235 zwyczajnych<sup>83</sup>. Na koniec roku 1987 stan ilościowy członków wzrósł do 1061<sup>84</sup>. W roku 1988 Klub zrzeszał 1283 członków, w tym m.in. 17 profesorów, 10 docentów, 40 doktorów, 366 magistrów. 72 osoby reprezentowały środowisko naukowe, oprócz tego do Klubu należało 60 nauczycieli, 55 lekarzy, 65 inżynierów, 30 ekonomistów<sup>85</sup>.

Przez Klub przewinęło się wiele postaci znanych z działalności społecznej i naukowej. Na przykład jednego dnia, 20 maja 1976 roku, członkami Klubu zostali m.in. Jan Draus i Ryszard Terlecki, Józef

---

<sup>77</sup> *Sprawozdanie szczegółowe z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1978*, AKIK, s. 2.

<sup>78</sup> *Sprawozdanie szczegółowe z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1979*, AKIK, s. 2.

<sup>79</sup> Tamże s. 4.

<sup>80</sup> *Sprawozdanie szczegółowe z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1980*, AKIK, s. 2.

<sup>81</sup> *Sprawozdanie szczegółowe z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1981 oraz za okres 13 czerwca – 15 listopada 1983*, AKIK, s. 2.

<sup>82</sup> *Ogólne sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 1 stycznia – 31 grudnia 1985*; AKIK, s. 4. *Sprawozdanie z kontroli działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1985*; AKIK, s. 2.

<sup>83</sup> *Sprawozdanie szczegółowe Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 1 stycznia – 31 grudnia 1986*; AKIK, s. 2.

<sup>84</sup> *Sprawozdanie z kontroli działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za rok 1987*, AKIK, s. 2.

<sup>85</sup> Akta Archiwum Państwowego w Krakowie, Oddział IV, KK PZPR 362, *Informacja o działalności Stowarzyszeń katolików i chrześcijan świeckich na terenie miasta i województwa krakowskiego w 1988 roku*, s. 219.

Ruszar, Małgorzata Gątkiewicz, Róża Woźniakowska i Bogusław Sonik<sup>86</sup>. 22 marca 1977 członkiem Klubu został Lesław Maleszka<sup>87</sup>.

Porównując ilość członków Klubu w kolejnych latach, zauważamy niemal stały wzrost, najintensywniejszy w okresie powstającej „Solidarności”.

### 2.3. Kwestia lokalu klubowego

W początkach istnienia Klubu problemem był brak lokalu. Do momentu uzyskania lokalu przy ulicy Siennej 5 spotkania Zarządu odbywały się w siedzibie „Tygodnika Powszechnego” (ul. Wiślna 12). Odczyty klubowe odbywały się początkowo w sali Naukowego Instytutu Katolickiego przy ul. Sławkowskiej 32, w której mieściła się początkowo także siedziba „Znaku”. W budynku tym umieszczono również tablicę ogłoszeń umożliwiającą komunikowanie się z członkami Klubu<sup>88</sup>. Już na początku 1957 roku przedstawiciele Klubu uzgodnili z prezesem Naukowego Instytutu Katolickiego, prof. Ludwikiem Piotrowiczem, zasady użytkowania lokalu, oferując w zamian pomoc w zorganizowaniu czytelnicy i prenumeracie czasopism<sup>89</sup>. We wrześniu 1958 roku ks. prałat Stanisław Czartoryski zaproponował Klubowi przejęcie lokalu przy ul. Kanoniczej 14. Jednak Zarząd podjął już wcześniej starania o przydział lokalu przy ul. Wiślniej 12 (parter), w związku z tym nie podjęto decyzji w sprawie budynku przy Kanoniczej<sup>90</sup>.

Na kolejnym spotkaniu ks. prałat Czartoryski przedstawił 4 propozycje lokalu dla Klubu: przy ul. Wiślniej 12, przy ul. Kanoniczej 9, przy ul. Kanoniczej 16 i przy ul. Poselskiej<sup>91</sup>. Przedstawiciele

<sup>86</sup> Zebranie Prezydium 20 maja 1976 r., *Protokoły od dnia 13 maja 1974*, AKIK, s. 119.

<sup>87</sup> Zebranie Prezydium w dn. 22 marca 1977, *Protokoły od dnia 13 maja 1974*, AKIK, s. 169.

<sup>88</sup> III Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 2 kwietnia 1958, *Protokoły...*, dz. cyt., AKIK.

<sup>89</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, KK PZPR 382, *Informacje KC PZPR dotyczące działalności antysocjalistycznej KOR, ROPCiO i inne*, 1976-1980, s. 885.

<sup>90</sup> Sprawozdanie z VIII Zebrania Prezydium Zarządu, 15 września 1958, *Protokoły Zebrania Prezydium Zarządu KIK w Krakowie*, AKIK.

<sup>91</sup> XI Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 13 października 1958, *Protokoły Zebrania Prezydium Zarządu KIK*, AKIK.

Zarządu otrzymali również obietnicę pomocy w kwestii lokalowej ze strony ks. biskupa Karola Wojtyły, wówczas krakowskiego biskupa pomocniczego. 27 października Zarząd przeprowadził wizję lokalną powyższych budynków<sup>92</sup>. Uczestnicy oględzin podkreślali zalety budynku przy ul. Poselskiej 9, zwłaszcza jego dużą powierzchnię i piękno architektoniczne<sup>93</sup>. Wysiłki zmierzające do uzyskania lokalu były podejmowane w dalszym ciągu, ale były blokowane przez władze państwowe, przez co sprawa bardzo się przeciągała. Dalsze negocjacje mieli prowadzić Halina Żulińska i Jacek Fedorowicz<sup>94</sup>.

Kolejną próbą zapewnienia Klubowi lokalu było staranie się o wyremontowany budynek przy ul. Senackiej 7<sup>95</sup>. 19 stycznia 1959 roku obecny na spotkaniu Prezydium Zarządu ks. Prałat Stanisław Czartoryski przedstawił trudności związane z próbą uzyskania lokalu przy ul. Poselskiej 7. Zarząd postanowił zwrócić się do posła Stommy z prośbą o interwencję w tej sprawie w Miejskiej Radzie Narodowej<sup>96</sup>.

W marcu 1959 w budynku przy Poselskiej 7 położono ksyolit za kwotę 2595 zł<sup>97</sup>. Następnie sala została odmalowana<sup>98</sup> i była użytkowana przez Klub. Była jednak zbyt mała, by organizować w niej spotkania ogólnoklubowe. Poza tym brakowało w niej miejsc siedzących, dlatego KIK miał otrzymać ławki od „Tygodnika Powszechnego”<sup>99</sup>. Następnie ze względu na wysokie koszty ławek

---

<sup>92</sup> XII Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 20 października 1958, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>93</sup> XIII Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 3 listopada 1958, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>94</sup> XV Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 17 listopada 1958, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>95</sup> XVI Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 24 listopada 1958, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>96</sup> XX Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 19 stycznia 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>97</sup> XXVII Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 31 marca 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>98</sup> XXIX Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 13 kwietnia 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK, AKIK*.

<sup>99</sup> V Zebranie Zarządu KIK, 1 czerwca 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK w Krakowie. AKIK*.



postanowiono zakupić skrzynki do siedzenia<sup>100</sup>. Ostatecznie jako siedzenia służyły beczułki z piwa<sup>101</sup>.

Niektóre odczyty odbywały się w odrestaurowanej auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej „Florianka” przy ul. Basztowej 8, którą wynajmowano za 500 zł<sup>102</sup>. 16 maja 1959 roku Klub otrzymał odmowną decyzję w sprawie przyznania lokalu<sup>103</sup>. Kolejną próbą, podjętą w lutym 1960 roku, było złożenie do władz kwaterunkowych wniosku o przydział lokalu przy ul. Mazowieckiej 14<sup>104</sup>. 7 marca 1960 do rozmów z odpowiednimi urzędnikami w sprawie lokalu wydelegowani zostali Halina Żulińska i Kazimierz Bugajski<sup>105</sup>.

Dnia 28 marca 1960 roku Zarząd przyjął projekt umowy użyczenia lokalu przy ul. Mazowieckiej 14, która miała zostać zawarta z parafią św. Szczepana. Budynek wymagał gruntownego remontu, dlatego postanowiono powołać specjalną komisję celem sporządzenia kosztorysu<sup>106</sup>. Lokal przy ul. Poselskiej 7 został odmalowany przez studentów, zdaniem Zarządu wymagał jednak dalszych napraw i konserwacji. Podjęto decyzję o finansowaniu tych prac przez Klub, nad czym miała czuwać Halina Żulińska<sup>107</sup>.

Ze sprawozdania z Walnego Zebrania KIK-u dnia 22 czerwca 1961 roku dowiadujemy się o kilkumiesięcznej przerwie w organizowaniu zebrań otwartych spowodowanej utratą możliwości korzystania z lokalu przy ulicy Sławkowskiej 32. Poszukiwania innego miejsca na spotkania Klubu odbywały się na różne sposoby. Mie-

---

<sup>100</sup> VII Zebranie Zarządu KIK, 16 czerwca 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK w Krakowie*. AKIK.

<sup>101</sup> XXIII Zebranie Zarządu, 27 lutego 1961, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK w Krakowie*. AKIK, s. 49.

<sup>102</sup> XVI Zebranie Prezydium Zarządu KIK, 24 listopada 1958, XIX zebranie Prezydium Zarządu, 12 stycznia 1959, XXIII zebranie Prezydium Zarządu, 9 lutego 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK*, AKIK.

<sup>103</sup> IV Zebranie Zarządu KIK w Krakowie, 26 maja 1959, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK*, AKIK.

<sup>104</sup> XX Zebranie Zarządu KIK w Krakowie, 8 lutego 1960, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK*, AKIK.

<sup>105</sup> XXIII Zebranie Zarządu, 7 marca 1960, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK w Krakowie*. AKIK.

<sup>106</sup> XXV Zebranie Zarządu, 28 marca 1960, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK w Krakowie*. AKIK.

<sup>107</sup> XXVI Zebranie Zarządu, 4 kwietnia 1960, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK w Krakowie*. AKIK.

czynszowa Kopyto, członek Zarządu KIK-u, rozmawiała w tej sprawie z biskupem Karolem Wojtyłą. Według informacji t.w. „Adolfa” biskup był skłonny oddać do użytku KIK-u dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych budynek przy ul. Kanoniczej należącej do kurii. Jednak Stefan Wilkanowicz sceptycznie odnosił się do tej perspektywy, przewidując opory ze strony ks. prałata Stanisława Czartoryskiego. Ks. Czartoryski obawiał się bowiem, że w razie likwidacji KIK-u władze zabrałyby także lokal<sup>108</sup>. Do spotkań w budynku kurialnym ostatecznie nie doszło. Działalność Klubu ograniczała się w tym czasie do spotkań w grupach sekcyjnych.

W dniu 4 października 1960 roku Zarząd Klubu postanowił złożyć wniosek do Miejskiej Rady Narodowej o przydział sali muzealnej i dwóch pokoi biurowych po zlikwidowanym Arcybractwie Miłosierdzia na I piętrze budynku przy ul. Siennej 5<sup>109</sup>. Sprawa ta jednak ciągnęła się przez kilka miesięcy ze względu na remont budynku. Z inicjatywy posła Stanisława Stommy Zarząd krakowskiego KIK-u postanowił także przejąć dom wczasowy w Pewli Małej (nr 128<sup>110</sup>), który uprzednio należał do warszawskiego Klubu. Warszawski KIK zobowiązał się w dalszym ciągu opłacać roczny czynsz. Zajmowanie się sprawą domu w Pewli powierzono Halinie Żulińskiej<sup>111</sup>.

Spotkania klubowe odbywały się przy ul. Poselskiej 7, jak również przy ul. Szpitalnej 2<sup>112</sup>. 5 grudnia 1960 Halina Żulińska poinformowała na Zebraniu Zarządu, że zapadła decyzja Urzędu Lokalowego przy MKL-u w Krakowie, która, w ramach rekompensaty za utracony budynek, przyznała lokal przy ul. Siennej 5 Społecznemu Wydawni-

<sup>108</sup> IPN Kr 009/8776, t. I, karta 81. Teczka personalna tajnego współpracownika ps. „Kalina”, *Doniesienie t.w. „Adolf”*, 19 września 1960.

<sup>109</sup> VI Zebranie Zarządu KIK, 4 października 1960, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK*, AKIK, s. 12-13. Pierwszy raz inicjatywa starania się o budynek przy Siennej 5 została zgłoszona podczas V zebrania Zarządu, 19 września 1960 (tamże, s. 10-11). W protokole z VIII zebrania z 20 października 1960 roku znajdujemy po raz kolejny zapis mówiący o tym, że postanowiono złożyć wniosek o przydział lokalu przy ul. Siennej 5 (tamże, s. 16-17).

<sup>110</sup> XVIII Zebranie Zarządu, 30 stycznia 1962, *Protokoły Zebrań Zarządu. KIK w Krakowie*. AKIK, s. 126.

<sup>111</sup> VI Zebranie Zarządu KIK, 4 października 1960, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK*, AKIK, s. 13. XI Zebranie Zarządu KIK, 14 listopada 1960, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK*, AKIK, s. 23.

<sup>112</sup> XVII Zebranie Zarządu KIK w Krakowie, 9 stycznia 1961, *Protokoły Zebrań Prezydium Zarządu KIK*, AKIK.

ctwu „Znak”, jednocześnie odmawiając przydziału Klubowi Katolickiemu w Krakowie<sup>113</sup>. KIK miał korzystać z gościnności „Znaku” jako współużytkownik budynku przy ul. Siennej, planowano również wykorzystanie pomieszczeń kościelnych i przyklasztornych<sup>114</sup>. 19 grudnia 1960 Zarząd postanowił zawiadomić Radę Narodową w Krakowie o współużytkowaniu lokalu przy ul. Siennej 5<sup>115</sup>.

Faktycznym posiadaczem lokalu przy ulicy Siennej „Znak” stał się 6 lutego 1961. Dzięki temu odczyt ks. Andrzeja Bardeckiego 16 lutego 1961 odbył się już w budynku na Siennej<sup>116</sup>. 20 lutego 1961 roku Zarząd postanowił, że od tej pory wszelkie zebrania otwarte oraz spotkania Sekcji Wiedzy Religijnej odbywać się będą w tymże lokalu<sup>117</sup>. 27 lutego zakomunikowano, że Wydział Lokalowy Dzielnicowej Rady Narodowej „Stare Miasto” przydzielił Klubowi do współużytkowania z wydawnictwem „Znak” salę muzealną w budynku przy ul. Siennej 5, równocześnie odbierając prawo użytkowania lokalu przy ul. Poselskiej 7<sup>118</sup>.

Wspomniana „sala muzealna” to zabytkowa Sala Portretowa. W artykule *Sienna* sygnowanym przez J.S. znajdujemy opis sali, będącej ilustracją historii Arcybractwa Miłosierdzia: „Osobliwością tej sali jest wkomponowana w rokokowy wystrój jej ścian galeria 35 portretów, pochodzących z XVII, XVIII i XIX stulecia – galeria nieprzypadkowa, lecz gromadzona i eksponowana w świadomym zamyśle, by potomności przekazać historię Arcybractwa Miłosierdzia (...). Użytkuje ją obecnie i sprawuje nad nią troskliwą opiekę Klub Inteligencji Katolickiej. Społeczność Klubu, w lwiej części przecież krakowska, i to z urodzenia, czuje się tutaj swojsko, naprawdę »u siebie«”<sup>119</sup>

<sup>113</sup> XIII Zebranie Zarządu KIK, 5 grudnia 1960, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK*, AKIK, s. 27-28.

<sup>114</sup> XIII, XIV i XV Zebrania Zarządu, 5, 12 i 19 grudnia 1960, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK*, AKIK, s. 27-31

<sup>115</sup> XV Zebranie Zarządu KIK, 19 grudnia 1960, *Protokoły Zebrań Zarządu KIK*, AKIK, s. 31.

<sup>116</sup> XXI Zebranie Zarządu, 13 lutego 1961, *Protokoły Zebrań Zarządu. KIK w Krakowie*. AKIK, s. 43.

<sup>117</sup> XXII Zebranie Zarządu, 20 lutego 1961, *Protokoły Zebrań Zarządu. KIK w Krakowie*. AKIK, s. 46.

<sup>118</sup> XXIII Zebranie Zarządu, 27 lutego 1961, *Protokoły Zebrań Zarządu. KIK w Krakowie*. AKIK, s. 49.

<sup>119</sup> „Tygodnik Powszechny” nr 49(1908), 9 grudnia 1973, s. 6.

Uzyskanie lokalu dało podstawę do rozwoju działalności klubowej. Zabiegi dotyczące pozyskania bazy lokalowej dla Klubu nie skończyły się jednak. Kolejną próbą było staranie się o lokal przy klasztorze oo. Franciszkanów. Prezes Stomma zabiegał o to u przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, Garlickiego w obecności konserwatora Ludwikowskiego i przewodniczącego Komitetu Wojewódzkiego PZPR-u, Motyki<sup>120</sup>. Niestety, Klub otrzymał odpowiedź odmowną, wzmiankowany budynek został przekazany Wydziałowi Kultury. Oto jak te zabiegi wyglądały z perspektywy bezpieki: „Od dłuższego czasu krakowski KIK czynił starania o przydzielenie pomieszczeń w klasztorze oo. Franciszkanów, zajmowanych przez stołówkę »Caritas«. W tej sprawie Zarząd Klubu prowadził rozmowy z Franciszkanami i uzyskał ich zgodę na przejęcie tego lokalu w użytkowanie, co, jak stwierdzono, uchroniłoby franciszkanów przed »złymi lokatorami«. Za pośrednictwem Stommy Klub krakowski zwrócił się do KIK-u warszawskiego o uzyskanie środków pieniężnych na remont wspomnianego pomieszczenia. Równocześnie Stomma zabiegał w tej sprawie u władz krakowskich. W rezultacie Zarząd Klubu krakowskiego w grudniu 1963 r. zwrócił się pisemnie do prez. Rady Narodowej m. Krakowa o przydział omawianego pomieszczenia, uzasadniając, że jest ono użytkowane w sposób nieodpowiadający zabytkowemu charakterowi lokalu. W wypadku otrzymania przydziału Klub zobowiązał się sfinansować remont, zgodnie z wymogami Konserwatora Wojewódzkiego.

W związku z powyższym tutejsza służba zabezpieczyła podjęcie decyzji odmownej w tej sprawie”<sup>121</sup>.

Zarząd podjął następnie próbę uzyskania przydziału lokalu po fabryce organów Biernackiego, ewentualnie dwóch pomieszczeń w budynku przy ul. Siennej 5, naprzeciwko ówczesnej sali Klubowej<sup>122</sup>.

---

<sup>120</sup> VIII Zebranie Zarządu KIK w Krakowie, 3 marca 1964, *Księga Protokołów Zebrań Zarządu KIK w Krakowie 18 września 1962 – 19 grudnia 1966.*, AKIK, s. 90.

<sup>121</sup> IPN 039/1/k, t. 13, karty 61-62, *Sprawozdanie z sytuacji operacyjnej po zagadnieniu „Znak” za I kwartał 1964.*

<sup>122</sup> Dwa pomieszczenia, o których mowa, są aktualną siedzibą Klubu. Np. w *Zeszycie uchwał Prezydium Zarządu KIK 30 grudnia 1965 – 18 grudnia 1967, Prezydium 12 maja 1966*, AKIK, s. 23 czytamy: „Zdecydowano wysłanie (sic!) listu do Przewodniczącego MRN Skolnickiego z wnioskiem o przydział dodatkowych pomieszczeń w domu przy ul. Siennej 5”.

Wiązało się to jednak z koniecznością znalezienia lokalu zastępczego dla zajmującego te pomieszczenia Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>123</sup>.

Rozwój liczby Klubu oraz wzrastająca liczba różnego rodzaju spotkań sprawiały, że szczupłość miejsca stawała się dokuczliwa. Pojawiały się następne możliwości otrzymania poklaskowanych lokali, gdyż była na to zgoda odnośnych decydentów, w każdym przypadku jednak koszty remontu przekraczały możliwości finansowe Klubu<sup>124</sup>.

Starania dotyczące poszerzenia bazy lokalowej nie ustawały. W latach osiemdziesiątych Klub występował o przydział całego budynku na rogu ul. Siennej i Stolarskiej wraz z Parafią Mariacką i Towarzystwem im. ks. Piotra Skargi. Nie wiązano jednak z tymi działaniami zbyt wielkiej nadziei<sup>125</sup>. W 1985 roku niektóre sekcje i grupy Sekcji Rodzin korzystały z gościny parafii Mariackiej i księży Pijarów<sup>126</sup>.

Ważną bazą wypadową krakowskiego KIK-u był dom wypożyczynkowy w Pewli Małej. Jak wspomina Maria Teresa Tran Thi Lai-Wilkanowicz, żona Stefana Wilkanowicza, „każdego lata zbierały się w Pewli rodziny mniej lub bardziej związane z krakowskim KIK-iem. Zazwyczaj taka rodzina wynajmowała pokój (albo z rzadka dwa) w którymś z domów sąsiadujących z ośrodkiem wczasowym „Znak”, wszyscy natomiast spotykali się w czasie posiłków. Ceny były na tyle umiarkowane, że można było dzieciom zapewnić całe dwa miesiące wakacji. Czasem też wnukom – albowiem niektórzy rodzice, nie chcąc się narażać władzom, chowali się za plecami emerytowanych dziadków, którzy mieli prawo do klubowych awantaż, nie ponosząc przy tym przykrych konsekwencji z powodu przynależności do KIK-u”<sup>127</sup>.

Dnia 1 września 1987 roku SIW „Znak” wypowiedział KIK-owi umowę dzierżawy Domu Wypożyczynkowego w Pewli Małej, z któ-

---

<sup>123</sup> IX Zebranie Zarządu KIK w Krakowie, 17 marca 1964, *Księga Protokołów Zebrań Zarządu KIK w Krakowie 18 września 1962 – 19 grudnia 1966*, AKIK, s. 93-94.

<sup>124</sup> *Protokół Walnego Zebrania Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie w dniu 17 maja 1967 r.*, AKIK, s. 5-6.

<sup>125</sup> *Sprawozdanie ogólne z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 25 listopada 1983 – 31 grudnia 1984*, AKIK, s. 2.

<sup>126</sup> *Ogólne sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 1 stycznia – 31 grudnia 1985*; AKIK, s. 4.

<sup>127</sup> M.T.T.T. Lai-Wilkanowicz, *Z Wietnamu do Polski. Opowieść córki mandaryna*. „Znak”, Kraków 2004, s. 292.

rego Klub korzystał przez wiele lat. Dlatego podjęto decyzję o wydzierżawieniu schroniska w Zasępnicy pod Magurką w Suchej Beskidzkiej.

Były także kontynuowane starania o poszerzenie stanu posiadania KIK-u w kamienicy przy ul. Siennej. Wstępnie uzgodniono przyznanie KIK-owi tzw. frontu, czyli części wysokiej na rogu ulic Siennej i Stolarskiej. Miesięcznik „Znak” zapowiadał wyprowadzenie się z lokalu przy Siennej do Domku Łowczego<sup>128</sup>.

Kolejnym momentem trudnym dla Klubu była konieczność opuszczenia zabytkowej Sali Portretowej wywołana reaktywacją Arcybractwa Miłosierdzia im. ks. Piotra Skargi. Klub musiał przenieść się do znacznie mniej reprezentacyjnego pomieszczenia, co było symbolicznym ciosem dla Prezesa Potockiego<sup>129</sup>.

Tadeusz Skiba zwraca uwagę na to, że dzięki KIK-owi lokal Arcybractwa zachował swój charakter, ponieważ pierwotnie w budynku miało się znajdować Muzeum Farmacji. Prawdopodobnie wówczas zaginęłyby zabytkowe portrety<sup>130</sup>.

---

<sup>128</sup> *Ogólne sprawozdanie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie za okres 1 stycznia – 31 grudnia 1987; AKIK, s. 5.*

<sup>129</sup> Wywiad z Martą Paluch, 6 maja 2009.

<sup>130</sup> Wywiad z Tadeuszem Skibą, 18 maja 2009.